

Europejskiej), mającą pośredni związek z obywatelstwem Unii i wreszcie aktualną sytuację i przyszłe perspektywy stosunku prawnego między obywatelstwem Unii a prawami człowieka. W aneksie załączono m.in. wyciąg z Traktatu o Wspólnocie Europejskiej, dokumenty Rady, Komisji i Parlamentu oraz przedstawioną 21 lutego 1991 r. na konferencji międzyrządowej w sprawie unii politycznej daleko idącą, i odrzuconą wówczas, propozycję delegacji hiszpańskiej, dotyczącą traktatowego ulokowania instytucji obywatelstwa Unii jako jednego z trzech filarów Unii Europejskiej¹. W przeddzień konferencji rewidującej traktaty wspólnotowe, traktat o Unii Europejskiej i Traktat o Unii Zachodnioeuropejskiej, lektura tej pracy zbiorowej pomoże zrozumieć aktualne wysiłki zmierzające do wykreowania wśród obywateli „piętnastki” poczucia przynależności do ponadnarodowej wspólnoty. Bliższe zapoznanie się z omawianą problematyką opłaci się jednak nie tylko w kontekście konferencji rewizyjnej; zgodnie bowiem z art. 8e Traktatu o Wspólnocie Europejskiej rozwój instytucji obywatelstwa Unii możliwy jest również na podstawie jednogłośnej decyzji Rady, czyli (teoretycznie) zawsze.

Andrzej Graś

RUDOLF HRBEK (Hrsg.): *Bürger und Europa. Beiträge für das Jahreskolloquium des Arbeitskreises Europäische Integration e. V. 11.-13. November 1993 in Bonn.* Nomos Verlagsgesellschaft. Baden-Baden 1994, 130 ss.

Zaledwie kilka dni po wejściu w życie Traktatu o Unii Europejskiej odbyła się doroczna konferencja, zorganizowana przez *Arbeitskreis Europäische Integration Bonn*, tym razem pod hasłem *Bürger und Europa*. W referatach tam przedstawionych dokonano – z punktu widzenia trzech dyscyplin: nauk ekonomicznych, prawnych i politycznych – oceny bodźców w kierunku powstania instytucji „obywatela Europy” oraz oceny przesłanek gotowości mieszkańców dwunastu państw do przyjęcia roli „obywatela Unii”. Ta nowa, dumnie brzmiąca instytucja – co ciekawe, przewidziana nie w Traktacie o Unii Europejskiej, lecz w części drugiej Traktatu o powołaniu Wspólnoty Europejskiej (art. 8-8e) – ma jednak w gruncie rzeczy kadłubowy charakter. Nie należy się również spodziewać innych niż kosmetyczne jej zmian na konferencji rewizyjnej „Maastricht II”. W oddzielnym rozdziale poddano również analizie wkład Parlamentu Europejskiego w rozwój koncepcji *Europa der Bürger*.

W rozważaniach dotyczących przyszłości naszego kontynentu podkreśla się często, że powstanie państwa ogólnoeuropejskiego nie jest możliwe z uwagi na brak narodu europejskiego. Czy istnieje jednak „tożsamość europejska” (*europäische Identität*) i w jakim stopniu może być ona zgodna z tożsamością narodową? Dyskusje wokół Traktatu z Maastricht oraz problemy z jego ratyfikacją wskazywałyby raczej na ostrożność w formułowaniu optymistycznych sądów. Ogromna część społeczeństw Europy Zachodniej – w tym również Norwegowie i Szwajcarzy – w obawie przed zbytnim ograniczeniem suwerenności swych państw przez „brukselski centralizm” jest przeciwko powołanej Unii Europejskiej oraz nie zgadza się na plany jej dalszego rozwoju. Najczęściej podważa się jednak nie tyle egzystencję wspólnot i przynależność do nich, co tempo i intensywność „pogłębiania”, czyli dalszego rozwoju Unii. Być może mamy obecnie do czynienia z największym kryzysem akceptacji społecznej w historii integracji. Ta praca zbiorowa podejmuje zatem zasadniczy problem aktualnej dyskusji politycznej w Europie i zasługuje na polecenie zwłaszcza tym, którzy w nauce, polityce, gospodarce czy administracji zajmują się rozwojem procesów integracji.

Andrzej Graś

¹ Przewodniczący inauguracyjnego posiedzenia, tzw. grupy refleksyjnej, przygotowującej turyńską konferencję Maastricht II, Carlos Westendorp, zaproponował również obywatelstwo Unii jako jeden z pięciu podstawowych tematów obrad („Europe” nr 64/1994, s. 2).